

**188. ROCZNICA POWSTANIA LISTOPADOWEGO**

"Polacy! Wybiła godzina zemsty. Dziś umrzeć lub zwyciężyć potrzeba! Idźmy, a piersi wasze niech będą Termopilami dla wrogów!"

*Piotr Wysocki*



**100. ROCZNICA ODZYSKANIA**

**NIEPODLEGŁOŚCI RP**

Po 123 latach niewoli pod zaborami, wysiłkiem wielu pokoleń Polek i Polaków nasz kraj odzyskał suwerenność.



**100. ROCZNICA NADANIA**

**NUMERU SZKOLE  
PODSTAWOWEJ NR 60  
W WARSZAWIE**



**WIADOMOŚCI KRAJOWE  
- Z WARSZAWY -**

(...)

- Od rana (d.29) panowała spokojność, nagle o godzinie 7 mey wieczorem rozniosła się wieść, że trzy pułki Gwardyi konney Rossyyskiej rozpoczęły walkę z młodzieżą szkoły Podchorążych i kilką kompaniami wyborowemi pułków piechoty Polskiej. Walka była krwawą, żołnierze nasi i młodzież odznaczyła się nieustraszoną odwagą; z obu stron legło niemalo. Pułki jazdy Rossyyskiej cofnęły się. Oddział walecznych Polaków pośpieszył do *Belwedera*, lecz już w swem mieszkaniu Wielki Xiążę Cesarewicz, na którego życie targnął się

nikt nie miał zamiaru. W teyże chwili uderzono w bębny i całe wojsko stojące w *Warszawie* stanęło pod bronią; niepodobna uwierzyć, że w ciągu kilku minut większa część mieszkańców stolicy już okazała się w chęci połączenia się z wojskiem, do czego gorliwie przyczyniła się młodzież Uniwersytecka. Już o godzinie Smey wyłamano bramy arsenału i kilkadziesiąt tysięcy rozmaitey broni rozdano mieszkańcom. Aż do świtu trwały utarczki. Pułk Wołyński z znaczną częścią pułku grenadyerów gwardyi Polskiej pod dowództwem Jenerała *Zymirskiego* stanęły na wielkim



*Wzięcie Arsenału, Marcin Zaleski (1831)*

placu broni za *Murano*wem. Pułk gwardyi Litewskiej po niejakey wace cofnął się. Pułk strzelców konney gwardyi Polskiej

pod dowództwem Jenerała *Kurnatowskiego*, w części nie należał do walk. Osadzeni u *Karmelitów* na *Lesznie* i w w domu po

*Marcinkankael* na ulicy *Piwney*, więźniowie stany odzyskali wolność. (...)

*(Gazeta Warszawska. 03.12.1830, nr 322 str.1)*

**100. ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**



*Powrót J. Piłsudskiego do Warszawy  
fot. reprodukcja JW*

Święto Niepodległości jest dla Polaków jednym z najważniejszych świąt państwowych. W wyniku zaborów państwo polskie zostało wymazane z mapy Europy. Pomimo wielu prób walki z zaborcami, powstań narodowych, nie udało się doprowadzić do odzyskania niepodległości. Wybuch I Wojny Światowej w którą zaangażowane były wszystkie mocarstwa zaborcze, stał się szansą na wyzwolenie Polski spod zaborów. Koniec I Wojny Światowej spowodował chaos w całej Europie. Na terenach zaborczych rozpoczęło się spontaniczne rozbrajanie wycofujących się oddziałów niemieckich. Marzenia wielu pokoleń Polaków o wolności spełniły się wraz z klęską wszystkich trzech zaborców i zakończeniem I Wojny Światowej.

10 listopada 1918 r. powrócił do Warszawy zwolniony z więzienia w Magdeburgu, *Józef Piłsudski*.

W poniedziałek 11 listopada 1918 roku w lesie *Compiegne* podpisano zawieszenie broni na froncie zachodnim. Dekretem tego samego dnia Rada Regencyjna oddała *Józefowi Piłsudskiemu* naczelne dowództwo nad wojskiem. Rada Regencyjna rozwiązała się 14 listopada przekazując całą władzę nad tworzącym się państwem *Józefowi Piłsudskiemu*.

Na mocy ustawy o Święcie Niepodległości z 23 kwietnia 1937 r. dzień 11 listopada został uroczystym Świętem Niepodległości. Święto zostało zniesione po II Wojnie Światowej w 1945r., następnie zostało przywrócone 15 lutego 1989 r.

## 1918 - 2018

### SETNA ROCZNICA NADANIA NUMERU SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 60 W WARSZAWIE

Przez 123 lata niewoli zaborcy próbowali uniemożliwić Polakom wychowanie i kształcenie dzieci w duchu polskości. Poprzez rusyfikację i germanizację chcieli pozbawić Polaków ich własnej historii, a także języka. Polskie dzieci nie mogły uczyć się w polskich szkołach. Polacy mimo represji podejmowali działania w obronie polskości.

Po latach niewoli w roku szkolnym 1915/16 otwarto pierwszą polską szkołę na Grochowie, jej kierownikiem został Tadeusz Ziemkiewicz. 1 września 1918 roku nadano jej numer 60. Jest to szkoła z bogatą historią i tradycją, która jest pielęgnowana przez kolejnych dyrektorów, nauczycieli i uczniów.

#### Szkolnictwo w Warszawie w czasie zaborów

Szkoła Podstawowa nr 60 imieniem Powstania Listopadowego obecnie mieści się w Warszawie przy ulicy Zbaraskiej 3, choć wielokrotnie zmieniano jej siedzibę. Jest to pierwsza polska szkoła na Grochowie. Historia jej jest długa i skomplikowana. Obejmuje cztery epoki historyczne, od czasów międzywojennych, poprzez II wojnę światową, Polską Rzeczpospolitą Ludową i czasy III Rzeczypospolitej.

Sytuacja szkolnictwa w Polsce w czasie zaborów była tragiczna. Warszawę określano wtedy, jako „miasto analfabeta”. W mieście liczącym milion ludności do szkoły chodziło tylko 6000 dzieci. Istniały, co prawda, elementarne szkoły rządowe, ale nie zaspakajały potrzeb edukacyjnych warszawskich dzieci. Szkół było zbyt mało. Do tego prowadzona była w nich rusyfikacja. Nie istniały wtedy w Warszawie budynki szkolne. Szkoły umieszczane były w prywatnych lokalach, dzieci uczyły się w urągających warunkach, pozbawione podstawowych zasad higieny.

Jedną z takich szkół znajdowała się przy ul. Dzielnej 33. „Był to jeden z wielu niechlujnie utrzymanych domów

biednej żydowskiej dzielnicy. Oficyny w dolnej swej części opadłe z tynku, pokryte były jakimś lepkiem brudem. W suterenach mieściła się fabryka guzików. Na podwórzu stały zawsze kadzie napełnione kwasem siarkowym. W ciągu dni całych robotnicy Żydzi o chorobliwym wyglądzie, zanurzali tam siła napełnione metalowymi guzikami; wówczas w kadziach syczało i wydzielały się trujące opary, których podwórze zawsze było pełne. Jeżeli dodamy do tego znajdującą się tam, niechlujnie utrzymaną, cuchnącą kawiarnię, nie skanalizowaną i stale zanieczyszczoną kloakę, oddychające zarazą rynsztoki, śmierdzący zlew i śmietnik – to będzie już chyba pełny obraz tego podwórza szkolnego. (...) Przez kręte, słabo oświetlone schody wchodziło się na pierwsze piętro, gdzie mieścił się lokal szkolny. Składał się on z niewielkiego przedpokoju (piředniaja) oraz większego pokoju (kłas), gdzie trzema rzędami stały ławki szkolne. Na ścianach – obrazki, mapy i portret ostatniego cara Rosji Mikołaja II. Katedra oraz stojąca na trójnogu w kącie tablica dopełniały urządzenia szkolnego”. Aleksander Lwowiec

Apuchtin – Kurator Oświaty Warszawskiego Okręgu Szkolnego, program nauczania podsumował jednym zdaniem: „Jeszcze dziesięć lat – a matki – Polki nad kołyskami niemowląt swoich śpiewać będą kołysanki rosyjskie”.

W szkołach prowadzona była rusyfikacja. Zakazano używania w nich języka polskiego. Dzieci musiały się uczyć na pamięć skomplikowanych tekstów rosyjskich, wychwalających cara. Nauczycielami byli Rosjanie. Polscy nauczyciele zatrudniani byli bardzo rzadko. Jednym z nich był Bronisław Malanowski. Dbał on o wychowanie patriotyczne swoich uczniów przypominając im ważne chwile z historii Polski: powstanie kościuszkowskie, listopadowe czy styczniowe. Starał się również zaszczepić w młodych ludziach chęć do poznawania polskiej literatury. Takich postaci, jak Bronisław Malanowski, było jednak niewiele, ponieważ za łamanie ustanowionych przepisów groziły surowe kary. Nauczyciele prowadzący tajne nauczanie skazywani byli na więzienie bądź wysokie kary pieniężne.

W okresie zaborów działało także Towarzystwo Kursów dla Analfabeta Dorosłych, któremu przewodniczył Bolesław Prus. Zakazy i surowe kary nie powstrzymały jednak Polaków przed organizacją tajnego nauczania. To w takiej formie młode pokolenie Polaków uczyło się ojczystego języka i poznawało dzieje swojego kraju. Władze rosyjskie powołały komisję, która miała zbadać ten problem. Badania owej komisji wykazały, że 33% ludności dzięki tajnemu nauczaniu umie czytać i pisać.

W zaborze niemieckim sytuacja była jeszcze gorsza. Na znak protestu przeciwko nauce religii w języku nie-



„Myśmy Przyszłością Narodu 3 maj 1925 r.” - pierwszy Sztandar Szkoły nr 60 (fot. MW)

mieckim polskie dzieci we Wrześni w 1901 roku zorganizowały strajk. Spotkały je za to bardzo poważne represje. Dzieci skazywane były na więzienie oraz publiczną karę chłosty. Wydarzenia z Wrześni stały się iskrą zapalną do protestów także w zaborze rosyjskim. Początkowo miały one charakter lokalny. W 1905 roku strajk szkolny objął cały kraj. Jednym z przywódców warszawskiego strajku był 14-letni wówczas Józef Poliński. Chłopiec wychowanie patriotyczne wyniósł z domu. Matka uczyła go pieśni powstańczych a ojciec historii. W szkole trafił na wspaniałego wychowawcę, wspomnianego wyżej Bronisława Malanowskiego, dzięki któremu podjął działalność patriotyczną. Jako przywódca strajku szkolnego wystosował petycję do władz, w której pisał: „Nie chcemy, aby mowa ojczysta w Polsce była przestępstwem gdy w Rosji mowa ojczysta jest cnotą”.

Protesty, które objęły cały kraj okazały się skuteczne, wywalczono Szkołę Polską. Pierwszą władzą oświatową był w tamtym czasie Wydział Oświecenia miasta stołecznego Warszawy. Opracowany program nauczania przewidywał nie tylko naukę pisania, czytania i rachunków, ale także podnosił świadomość społeczną i narodową swoich uczniów. W 1915 roku do stolicy wkroczył okupant niemiecki i na jej terenie utworzono Generalne Gubernatorstwo Warszawskie. Rozpoczęto działania mające na celu podporząd-

kowanie szkolnictwa władzy niemieckiej, co równało się z wprowadzeniem germanizacji. Przeciwstawił się temu zamierzeniu Wydział Oświecenia. Wynikiem tych starań było wystosowanie petycji przez Komitet Obywatelski do generała – gubernatora von Besselera, w której to żądano nieograniczenia działalności Wydziału Oświecenia: „Niechaj władza okupująca zostawi narodowi polskiemu odpowiedzialność za wychowanie jego dzieci i młodzieży i za usuwanie braków oświaty wśród dorosłych. Tego nikt od nas lepiej nie zrobi. Tolerancji wyznaniowej nikt nas uczyć nie potrzebuje. Mamy ją w naszej tradycji. Mamy pełnię przeświadczenia, że nie przestaliśmy być ani na chwilę u siebie w naszej ojczyźnie.”. Dzięki staraniom Wydziału Oświecenia zachował się polski charakter szkół warszawskich. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zaczęto otwierać nowe placówki i rozwijać polską oświatę.

Po ustąpieniu Rosjan w Warszawie było 295 szkół zatrudniających 320 nauczycieli. Dzięki pracującym w Towarzystwie Przyjaciół Grochowa społecznikom, w rejonie Grochowa, w 1916 roku, powstały dwie początkowe szkoły. 1 września 1918 roku Wydział Oświecenia otworzył siedmioklasową szkołę powszechną, przy ulicy Świdrzańskiej i nadał jej numer 60. Szkoła ta istnieje do dzisiaj.

Tekst: Katarzyna Powierża



Kurs wakacyjny dla nauczycieli warszawskich i powiatu warszawskiego, lipiec 1918 r. (fot. archiwum szkoły)

## Historia Szkoły Podstawowej nr 60 imienia Powstania Listopadowego

Szkoła Podstawowa Nr 60 im. Powstania Listopadowego to placówka o bogatej historii i tradycjach. Należy do najprężniej działających szkół na terenie Pragi Południe. Swoją dzisiejszą wizerunek zawdzięcza wieloletniej historii.

Przed I wojną światową na Grochowie była tylko jedna szkoła. Mieściła się przy ul. Grochowskiej 219. Latem 1915 roku z początkiem roku szkolnego 1915/1916 stała się pierwszą szkołą na Grochowie.

W roku 1916, po przyłączeniu Grochowa do Warszawy, powstały jeszcze dwie szkoły: jedna na ul. Apczejnej, druga na Grochowie I, po przeciwnej stronie dzisiejszej petli tramwajowej. W 1917 roku obie zostały przeniesione.

Z dniem 1 września 1918 roku szkoła początkowa mieszcząca się w Warszawie na ul. Świdrzańskiej otrzymała Nr 60, a kierownikiem jej został Tadeusz Ziemiakiewicz. Pod kierownictwem szkoły Nr 60 oddano nowo powstałą szkołę na Godławiu, przy końcu dawnej ul. Zymirskiego - dziś Miedzyborskiej - i szkołę na Grochowie I.

Tadeusz Ziemiakiewicz był pierwszym organizatorem szkoły Nr 60 i przez 10 lat kierownikiem - pierwszej 7-letniej szkoły powszechnej na Grochowie. W roku 1919 z dniem 1 września szkoła Nr 60 przeniosła się do budynku mieszczącego się na ul. Świdrzańskiej 10. Jednak od września 1920 roku szkoła Nr 60 mieściła się w czterech budynkach: „Centrala” z kancelarią przy ul. Świdrzańskiej 10 i trzy „filie”: Grochów I, Godław, ul. Garwolińska 2, gdzie mieściły się klasy młod-

sze. W roku szkolnym 1929/1930 odszedł ze szkoły jej kierownik Tadeusz Ziemiakiewicz, a kierownictwo objął Franciszek Kubiak - ojciec znanego poety Tadeusza Kubiaka.

W roku 1935 wybudowano na ul. Siennickiej 15 nowy budynek z przeznaczeniem dla szkoły Nr 60.

Okres II wojny światowej był dla szkoły bardzo niefortunny. W wyniku działań wojennych budynek szkolny został poważnie uszkodzony, a wiosną 1940 roku Niemcy usunęli szkołę z budynku przy ul. Siennickiej i umieścili w nim szpital wojskowy.

Szkoła Nr 60 przez cały czas okupacji i jeszcze dwa lata po wojnie mieściła się w trzech budynkach: przy ul. Waszyngtona 126; przy ul. Grochowskiej 255 i Grochowskiej 180.

Od 1 września 1942 roku kierownictwo szkoły objął Waław Tułodziecki i zorganizowano tajne nauczanie.

W 1948 roku Szkoła Podstawowa Nr 60 wróciła do własnego budynku przy ul. Siennickiej 15. Na pięćdziesięciolecie pierwszej polskiej szkoły na Grochowie Szkoła Nr 60 otrzymała nowy gmach przy ul. Zbaraskiej 3 - Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W nowym roku szkolnym 1965 uczniowie i nauczyciele wprowadzili się do nowego gmachu przy ul. Zbaraskiej 3, wkrótce potem odbył się uroczysty jubileusz 50-lecia Szkoły. W tym samym roku, po uprzednich staraniach i przygotowaniach, Szkoła Podstawowa Nr 60 przyjęła imię Powstania Listopadowego,

W tym czasie kierownikiem szkoły była mgr Stanisława Sufin do 1966 roku. Jej następcy to: mgr Helena Kołodziejczyk, mgr Dorota Protalińska, mgr Ewa Włodkowska, mgr Stanisława Stefańska, mgr Anna Lindstedt, mgr Wiesława Swaczynska, mgr Zofia Sidorowicz, mgr Izabela Pielat-Swierczyńska, mgr Marek Nowotka. W szkole zatrudnionych jest 64 nauczycieli, 15 osób obsługi.

Szkoła Podstawowa Nr 60 od początku swego istnienia miała duże osiągnięcia pod względem nauki. Grono pedagogiczne w 100% posiada wyższe wykształcenie z przygotowaniem pedagogicznym.

Każdego roku Szkoła Nr 60 obchodzi dzień patrona. Przygotowywana jest uroczystość na pamiątkę wybuchu Powstania Listopadowego. Uczniowie recytują wiersze poświęcone dramatycznym wydarzeniom tamtego okresu, a także przygotowują inscenizacje. Tło stanowią pieśni żołnierskie śpiewane przez chór szkolny. W tym dniu także uczniowie klas pierwszych składają uroczyste ślubowanie. Co dziesięć lat szkoła obchodzi jubileusz. Jest to uroczystość z udziałem władz dzielnicy, kuratorium, kombatanatów i gości z zaprzyjaźnionych szkół.

Tradycje patriotyczne w Szkole Podstawowej Nr 60 są kulturowane z pokolenia na pokolenie. Nosząc imię Powstania Listopadowego szkoła uczestniczy w uroczystościach związa-



Czerwiec 1924 r.; Pierwsi absolwenci 7 klasy Szkoły Powszechnej nr 60 na Grochowie. (fot. archiwum szkoły)

Na podłodze od lewej: Jan Makowski, Henryk Ranc; siedzą od lewej: p. Błaszczyski, nauczycielka (?), Tadeusz Ziemiakiewicz - kierownik szkoły, Izabela Mazińska; trzeci rząd, od lewej: Henryk Tankiewicz, (?), Helena Wasilczuk, Sylwia Chetchowska, Zofia Wasilczuk, Zofia Rencówna, Romuald Oksenty; ostatni rząd: Stanisław Makowski, (?), Irena Wolframówna, (?), Wincenty Przeździecki.



W 1935 r. Szkoła Powszechna nr 60 przeniesiona została do nowego budynku przy ul. Siennickiej 15, zajmując środkowe piętro (parter i drugie piętro zajmowały Szkoły Powszechne nr 149 i 181). Szkoła zlokalizowana była opodal „Stupa Żelaznego - Pomnika Budowy Szosy Brzeskiej z 1823 r. znajdującego się przy ul. Grochowskiej. Budynek ten był siedzibą szkoły (z przerwą w latach 1940-1948) do 1965 r. (fot. archiwum szkoły)

nych z rocznicami tego zrywu wolnościowego. Przedstawiciele szkoły, poczet sztabu biorą udział w koncertach rocznicowych, przy

(<http://sp60warszawa.szkobustrona.pl/>)

odsłonięciach tablic pamiątkowych, opiekują się pomnikiem upamiętniającym bitwę o Olszynkę Grochowską.



Rok szkolny 1927/1928. Klasa 5 z nauczycielką p. Izabellą Mazińską na dziedzińcu szkolnym. (fot. archiwum szkoły)



Maj 1924. Rada Pedagogiczna Szkoły Powszechnej nr 60. (fot. archiwum szkoły)

## HISTORIA SZEŚCZDZIESIĄTKI W OBRAZACH



Czerwiec 1922 r. Pierwsza wycieczka szkolna do Krakowa, Wieliczki i Zakopanego. Nauczyciele: Maria Ziemkiewicz, Izabella Mazińska, Tadeusz Ziemkiewicz, (?), (?), p. Szumowska.  
(fot. archiwum szkoły)

**Tadeusz Ziemkiewicz - kierownik Szkoły Powszechnej nr 60 w latach 1918 - 1929.**

Światły i wzorowy pedagog, pełen inicjatywy działacz społeczny, odznaczony w niepodległej Polsce honorową odznaką „Za Walkę o Szkołę Polską”. Współzałożyciel Związku Nauczycielstwa Polskiego i przez wiele lat Prezes Zarządu. W roku 1936 w uznaniu długoletniej działalności i zasług położonych dla rozwoju Grochowa, obdarzony zostaje godnością Członka Honorowego Towarzystwa Przyjaciół Grochowa.

**KIEROWNICY I DYREKTORZY ZARZĄDZAJĄCY SZKOŁĄ**

<i>Tadeusz Ziemkiewicz</i>	<i>01.09.1918 – 31.08.1929</i>
<i>Tadeusz Kubiak</i>	<i>01.09.1929 – 31.08.1930</i>
<i>Józef Bochniak</i>	<i>01.09.1930 – 31.08.1942</i>
<i>Wacław Tutodziecki</i>	<i>01.09.1942 – 31.08.1947</i>
<i>Jan Rysiński</i>	<i>01.09.1947 – 31.08.1948</i>
<i>Marian Tomczyk</i>	<i>01.09.1948 – 31.08.1961</i>
<i>Stanisława Sufin</i>	<i>01.09.1961 – 31.08.1966</i>
<i>Helena Kołodziejczyk</i>	<i>01.09.1966 – 31.03.1973</i>
<i>Dorota Protalińska</i>	<i>01.04.1973 – 31.01.1974</i>
<i>Ewa Włodkowska</i>	<i>01.02.1974 – 31.08.1980</i>
<i>Stanisława Stefańska</i>	<i>01.09.1980 – 31.08.1987</i>
<i>Anna Lindstedt</i>	<i>01.09.1987 – 31.08.1997</i>
<i>Wiesława Swaczyńska</i>	<i>01.09.1997 – 31.08.2007</i>
<i>Zofia Sidorowicz</i>	<i>01.09.2007 – 31.08.2012</i>
<i>Izabela Pielat-Świerczyńska</i>	<i>01.09.2012 – 31.08.2017</i>
<i>Marek Nowotka</i>	<i>01.09.2017 - i obecnie</i>



Pierwsi członkowie Koła Młodzieży z p. Izabellą Mazińską.  
(fot. archiwum szkoły)

W 1925 r. nauczycielka p. Izabella Mazińska zorganizowała Koło Młodzieży - pierwszy młodzieżowy klub na Grochowie. Koło Młodzieży miało za zadanie skupić absolwentów Szkoły Powszechnej nr 60, stworzyć im środowisko kulturalnego rozwoju. Koło urządzało wycieczki, przedstawienia amatorskie, korzystało z biblioteki i czytelnicy, urządzało obchody rocznic narodowych i państwowych.



Koło Młodzieży na wycieczce z p. Izabellą Mazińską.  
(fot. archiwum szkoły)



Fotografia u góry: Lekcja chemii z Panią Norsesowicz  
(fot. archiwum szkoły)



**Fotografie od lewej:**

1. Rok szkolny 1927/1928. Klasa 5 z nauczycielką p. Izabellą Mazińską na dziedzińcu szkolnym.  
(fot. archiwum szkoły)
2. Uczniowie ze szkolnym sztandarem powracający ul. Grochowską do szkoły przy ul. Siemickiej.  
(fot. archiwum szkoły)